

piątek, 28.02.2025

Obszary [Mk 10, 1-12]

Jezus przyszedł w granice Judei i Zajordania. A tłumy znowu ściągały do Niego i znów je nauczał, jak miał w zwyczaju. I przystąpili do Niego faryzeusze, a chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając, zapytał ich: «Co wam przykazał Mojżesz?» Oni rzekli: «Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić». Wówczas Jezus rzekł do nich: «Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwojgiem, lecz jednym ciałem. Co więc Bóg złączył, tego niech człowiek nie rozdziela». W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: «Kto oddała swoją żonę, a bierze inną, popełnia względem niej cudzołóstwo. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo». >P<

Dzisiejszym fragmentem Ewangelii otwiera się nowy rozdział w nauczaniu Jezusa. Zmierza on w kierunku Judei i Jerozolimy. Jak słyszeliśmy na początku tego tekstu, Pan przychodzi w okolice Judei i Zajordania. Pod względem geograficznym, politycznym czy społecznym były to różnorodne i ciekawe tereny. Przykładem może być Zajordania, czyli wąski wschodni korytarz znajdujący się nad Jordanem, który to Żydzi przekraczali aby dotrzeć do Perei unikając przejścia przez Samarię, a tym samym spotkania ze swoimi wrogami - samarytanami. Jak widzimy Jezus nie boi się zapuszczać w trudne i niebezpieczne rejony swojej ojczyzny. Kontynuuje swoją podróż do Miasta Świętego. Spotyka się z ludźmi oraz ich problemami. Ta informacja z życia Zbawiciela może nas podprowadzić do ciekawego spostrzeżenia i zastanowienia. Możemy odnieść ją do naszego życia i zobaczyć różne jego rejony i obszary. Jezus chce do nas przychodzić, pragnie być obecnym w naszym życiu. Czy pozwalam Mu na to? Czy zgadzam się, żeby odwiedzał te przestrzenie mojego sumienia i życia, które są trudne, niewygodne, jeszcze niepodporządkowane Jemu? A może czasami wywieszam kartę z napisem: "Obcym wstęp wzbroniony" lub "przejścia brak"? Spróbuję dziś zmierzyć się z odpowiedziami na te pytania. Zaproszę Jezusa do siebie. ----- fot. pixabay